

Z opisu wyrażen modalnych w *Kodeksie prawa kanonicznego*¹

From description modal verbs and predicates
in *the Code of Canon Law*

Romana Łapa

Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
ul. Fredry 10, 61-701 Poznań, Polska;
e-mail: romalapa@amu.edu.pl

Abstract

The text is about modality from a linguistic point of view. The author takes a broad understanding of a modal category (modality identified with communicative intention) and analyses the so called basic modal units: verbs and predicates, which together with an infinitive create a verbal construction. She examines a function of the mentioned expressions in *the Code of Canon Law*. Willing to accept a specific character of contexts with modal expressions, she includes in the description conclusions coming from earlier study of newspaper texts, homilies and speeches of John Paul II.

Keywords: law language; modality; communicative intention; modal verbs and predicates.

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku² jest podstawowym dokumentem ustawodawczym Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego. Wyraża w terminologii prawnej naukę Soboru Watykańskiego II i następujących po nim dekretów wykonawczych. Składa się z przepisów nazywanych kanonami, zawierających normy postępowania. Normy mają charakter dyrektywalny: wskazują różnym podmiotom, w jaki sposób należy się zachować w określonych okolicznościach (Zieliński, Ziemiński 1992: 20). W teorii prawa kwalifikacja prawna pewnych zachowań jakichś podmiotów ze względu na określoną normę bądź też spójny wewnętrznie system norm prawnych jest określana mianem *modalności prawnej*

¹ Wcześniejszy tytuł artykułu to *Modalność w Kodeksie prawa kanonicznego*. Został on przeformułowany w wyniku zmian wprowadzonych do tekstu.

² Promulgowany 25.01.1983 r. przez Jana Pawła II konstytucją apostolską *Sacrae disciplinae leges*.

(Wronkowska, Ziemiński 2001: 100). W jej obrębie wydziela się *modalności podstawowe* i *modalności pochodne*. Modalności podstawowe są kwalifikacjami zachowania, które odnoszone do adresata normy może być nakazane, zakazane, dozwolone, fakultatywne, indyferentne; może też stanowić przedmiot czyjegoś obowiązku. Modalności pochodne to kwalifikacje zachowań będących przedmiotem uprawnienia, kompetencji, wolności prawnie chronionej z pozycji innej osoby niż adresat normy (Wronkowska, Ziemiński 2001: 100–121).

Przedmiot uwagi stanowi kategoria modalna rozważana z perspektywy językoznawczej. W językoznawstwie ważne są koncepcje badawcze pozwalające postrzegać ją w szerokim wymiarze, nie tylko zdaniowym, lecz także tekstowym (Jędrzejko 2000: 114; Wilkoń 2002: 46; Boniecka 1999: 11–12). Istotne są ujęcia wskazujące na złożony, często rozmyty charakter modalności, co wynika m.in. stąd, że systemowo sygnalizuje ona intencjonalną postawę mówiącego, który tkwi w relacjach dających się sprowadzić do schematu: człowiek – język (wypowiedź) – rzeczywistość (Jędrzejko 2000: 114; 2002).

W omówieniach tekstologicznych badacze akcentują interakcyjność tekstu należącego do przestrzeni dyskursywnej. Oprócz tekstu przestrzeń tę tworzą nadawca i odbiorca, którzy wyposażeni w określoną wiedzę o świecie różnie ją ujmują językowo. Dlatego tak ważna jest intencjonalność dyskursu; zarówno dla ujęcia tematu i sposobu strukturywania przekazu, jak i dla jego interpretacji (Jędrzejko 2000: 114). Ewa Jędrzejko pisze: „Właśnie pragmatyczno-psychologiczne pojęcie intencji komunikacyjnych nadawcy, który ze względu na zakładanego odbiorcę, temat oraz na różne czynniki kontekstowe posługuje się językiem w określony sposób, **zdradzając lub ukrywając własną postawę wobec treści komunikowanych**, bliskie jest pojęciu **modalności** w jej najszerszym rozumieniu lingwistycznym” (2000: 114). Zgodnie z powyższym modalność ujawnia się jako złożona kategoria, poza cechami semantycznymi i gramatycznymi współtworzona przez elementy pragmatyczno-dyskursywne.

Do przedstawionego ujęcia nawiązywałam we wcześniejszych publikacjach poświęconych predykatywnym wyrażeniom modalnym z bezokolicznikiem, które funkcjonują we współczesnej polskiej prasie (Łapa 2003) oraz w homiliach i przemówieniach Jana Pawła II (Łapa 2004). Szerokie postrzeganie modalności jako kategorii semantyczno-gramatyczno-pragmatycznej ma także uzasadnienie w wypadku *Kodeksu prawa kanonicznego*. Wskazany akt normatywny wpisuje się w określoną przestrzeń administracyjno-prawną. Ma charakter informacyjny, a przede wszystkim służy kształtowaniu wspólnoty Kościoła i regulowaniu rozmaitych sytuacji oraz zależności, w jakich pozostają jej członkowie.

Omówienie sprowadza się do wyszczególnienia charakterystycznych dla *Kodeksu prawa kanonicznego* wyrażen modalnych i określenia ich funkcji³. Za jed-

³ Analizę składniowo-semantyczną predykatów modalnych, prowadzoną z uwzględnieniem osiągnięć prawniczych, przedstawiam w monografii *Język prawny w świetle analizy językoznawczej. Wybrane zagadnienia składniowe* (Łapa 2015).

nostkę opisu uznaję kanon, z którego na podstawie określonych reguł wykładni jest wyinterpretowywana norma prawna. Obecne w kanonach predykaty modalne to operatory normatywne w roli funktorów zdaniotwórczych. Aby wyeksponować ich specyfikę, do opisu wprowadzam wnioski wpływające z moich wcześniejszych obserwacji.

W *Kodeksie prawa kanonicznego* wyrazistą grupę wykładników modalnych stanowią tzw. podstawowe jednostki modalne: czasowniki i predykatywy, które wraz z bezokolicznikiem tworzą konstrukcję werbalną. Analiza podstawowych jednostek modalnych w tekstach prasowych, homiliach i przemówieniach Ojca Świętego potwierdza tezę, iż są to środki systemowo wieloznaczne. W wymienionych przekazach wyrażają one modalność intradyktalną, w której obrębie można wydzielić trzy inne modalności: epistemiczną, deontyczną i aletyczną. O znaczeniu ujawniającym się w konstrukcji z jednostką modalną decyduje kontekst, tzn. tekst, w jakim pojawia się określony wykładnik modalny, a nierzadko czynniki sytuacyjne (Jędrzejko 1987: 50; 1988: 20; Grzegorzczkowska 1973: 202; Roszko 1993: 99).

W opisie semantyki wykładników modalnych istotną rolę odgrywa intencja komunikacyjna, która modyfikuje znaczenia ujawniające się w stwierdzeniach, np.: obowiązek, powinność czy pozwolenie. Znaczenie modalne wyrażone przez konstrukcję werbalną jest wynikiem zamiaru komunikacyjnego nadawcy, który zajmuje określoną postawę wobec treści sformalizowanej w *dictum*, odbiorcy i kontekstu (sytuacji) aktu mowy (Boniecka 1976: 99–110; 1999: 11; Łapa 2003). Strukturę znaczeniową badanych wyrażen tworzą nie tylko komponenty dyktalne, lecz także elementy planu komunikacyjnego: nadawca i odbiorca. Charakteryzując zdania z jednostkami modalnymi, przyglądam się bliżej odbiorcy. Mówię o nim *odbiorca modalności*.

Językoznawcza analiza składnikowa, sprowadzająca się do rozpoznania kontekstu i konsytuacji, daje możliwość dokładniejszego przyjrzenia się strukturze semantycznej wyrażen modalnych. Służy ona wyodrębnieniu stałych komponentów semantycznych, pozwalających na włączenie określonej jednostki modalnej do grupy wyrażen epistemicznych, aletycznych bądź deontycznych. Podana analiza obrazuje ponadto różnice w układzie komponentów, które przesadzają o wyróżnieniu w granicach jednej modalności kolejnych znaczeń, np. dla modalności deontycznej są to: obowiązek, powinność, zakaz i pozwolenie (Jędrzejko 1987).

W *Kodeksie prawa kanonicznego* interesują mnie nie znaczenia niesione przez czasowniki i predykatywy modalne, lecz – jak zasygnalizowałam wcześniej – pełnione przez nie funkcje. W omawianym akcie normatywnym wykładniki modalne mają dwojaki wymiar: służą propagowaniu pożądaných zachowań albo przestrzeganiu przed postawami nieakceptowanymi⁴.

⁴ Taką samą rolę odgrywają wskazane środki modalne w homiliach i przemówieniach Jana Pawła II.

Warto dla porównania podkreślić, że w homiliach i przemówieniach Jana Pawła II, a także tekstach prasowych, tj.: komentarzach, felietonach, ogłoszeniach czy listach czytelnicy, występują liczne i zróżnicowane wykładniki elementu intencjonalnego. Dzięki nim wyrazistsza staje się zmodyfikowana treść modalna wpisana w konstrukcję werbalną⁵. Wykładnikiem elementu intencjonalnego może być środek prozodyczny, mianowicie rozkaźnikowy kontur intonacyjny („Tylko za 74 gr w każdym kiosku możesz kupić *Teleświat!*” (T 14 IV 95,19)). Do gramatycznych wykładników elementu intencjonalnego należą m.in. formy osobowe czasowników: 2. os. l. poj. i 1. os. l. mn. („Każdego dnia **możesz** delektować się tą wyborną kawą za przystępną cenę” (PD II 96, 29); „Brudne lub zaplamione dywany **możemy** wyczyścić w domu lub oddać do pralni” (PD II 96,29)). Najliczniejszą grupę tworzą leksykalne wykładniki intencji („Nasza **rada**. Znakomitym środkiem nawilżającym, który można stosować samej w domu, jest woda mineralna niegazowana w tak zwanych atomizerach” (J III 97, 27); „I jeszcze jedna **uwaga** – nie można kupować butów za dużych, bowiem muszą «trzymać» piętę” (J III 95, 8); „**Podpowiadamy** zatem paniom domu, że mogą się ubezpieczyć razem ze swoimi mężami albo też wykupić polisę tylko dla siebie” (ŚK 1 VIII 95, 25); „Episkopat Polski **wypada** mi tutaj **wezwać i zaprosić** do kolegalnej współpracy. W tej odpowiedzialnej współpracy wszyscy musimy brać udział” (JP II 87, 402); „Trzeba się również wzajemnie akceptować. Te słowa dzisiaj z całą mocą **przypominam** i z całą mocą je **potwierdzam**. Nie można jednak poprzestać na wzajemnej akceptacji” (JP II 97, 18)).

W *Kodeksie prawa kanonicznego* nie ma wyrażen takich, jak przedstawione powyżej, które ukierunkowywałyby odczytanie sensów niesionych przez konstrukcje werbalne z jednostkami modalnymi.

Wśród charakteryzowanych wykładników rozbudowaną klasę tworzą środki wskazujące na pożądane zachowania. Jest wśród nich **należy**, predykatyw blokujący zaistnienie na powierzchni odbiorcy modalności⁶:

Na administratora diecezji **należy wybrać** kapłana odznaczającego się wiedzą i roztropnością (k. 425);

W każdej parafii **należy prowadzić** księgi parafialne, a mianowicie ochrzczonych, małżeństw, zmarłych oraz inne, zgodnie z przepisami Konferencji Episkopatu lub biskupa diecezjalnego (k. 535).

Pojawia się predykatyw *trzeba*:

Alumnów **trzeba** należycie **zapoznać** z obowiązkami i trudami, które są właściwe świętym sługom Kościoła, nie ukrywając żadnej trudności życia kapłańskiego (k. 247);

⁵ Wszystkie przykłady z prasy, homilii i przemówień, które przywołuję w dalszej części artykułu, pochodzą z moich publikacji: Łapa 2003; 2004.

⁶ Wszystkie przytaczane struktury z wyrażeniami modalnymi zostały wyekscerpowane z kanonów, których numery podaję w nawiasach.

Dokonując erekcji domu, **trzeba mieć na uwadze** pożytek Kościoła oraz instytutu, jak również **zadbać** o to, co jest potrzebne do właściwego podjęcia przez członków życia zakonnego zgodnie z celami i duchem instytutu (k. 610).

Sporadycznie występuje czasownik *musieć*: „We wszystkich wyższych instytutach nauczyciele przedmiotów teologicznych **muszą mieć** zlecenie kompetentnej władzy” (k. 812).

O wiele częściej można spotkać zdania zawierające wyrażenie *mieć obowiązek*:

Duchowni **mają szczególny obowiązek okazywania szacunku i posłuszeństwa** Papieżowi oraz każdy własnemu ordynariuszowi (k.273);

Biskup diecezjalny **ma obowiązek przedstawiać** wiernym i **wyjaśniać** prawdy wiary, w które należy wierzyć i stosować w obyczajach, sam często się spowiadając (k. 386).

Wysoką frekwencją odznaczają się dwa predykatywy: *powinien* i *winien*:

Duchowni **powinni prowadzić życie** proste i powstrzymywać się od wszystkiego, co traci próżnością (k. 282);

Biskup diecezjalny **winien otoczyć** szczególną **troską** prezbiterów, których **powinien wysłuchiwać** jako pomocników i doradców [...] (k. 384);

Jeśli jest to wskazane, biskup diecezjalny **winien zatroszczyć się** także o zakładanie szkół zawodowych i technicznych oraz innych, wymaganych specjalnymi potrzebami (k. 802).

Występuje też słowo *mieć*:

Gdyby biskup był bezprawnie nieobecny w diecezji ponad sześć miesięcy, metropolita **ma powiadomić** Stolicę Apostolską o jego nieobecności. Jeśliby zaś chodziło o metropolitę, **ma to uczynić** najstarszy z sufraganów (k. 395);

Zakonnicy **mają często zwracać swoją myśl ku Bogu**, codziennie robić rachunek sumienia i często przystępować do sakramentu pokuty (k. 664).

Warto odnotować, że w prasie w zdaniach z jednostkami typu *należy* i *powinien* pojawiają się niekiedy wyrażenia *natychmiast* i *koniecznie* („Jeśli pacjent nie decyduje się na leczenie zabiegowe lub chce je odłożyć na później, to **koniecznie** powinien nosić specjalne, elastyczne, indywidualnie dobrane przeciwżylakowe pończochy, rajstopy lub podkolanówki” (P VIII 98, 124); „W razie wystąpienia obrzęku i bolesności błony śluzowej nosa należy leczenie **natychmiast** przerwać” (PD IX 93, 20)). Użycie wyszczególnionych wyrażenia sprawia, że wzrasta moc dyrektywy wpisanej w konstrukcję werbalną. W przykładach z *Kodeksu prawa kanonicznego* *natychmiast* i *koniecznie* nie występują.

W badanej ustawie odbiorca modalności to partycypant odtwarzany w pozycji podmiotu, jednak nie jest to regułą. W zdaniach z *powinien*, *winien* lub *mieć* odbiorca modalności – idzie głównie o duchownych o różnym statusie w hierarchii kościelnej – może się przejawiać w innym miejscu struktury zdaniowej zależnie od składników zdania, ich znaczenia i formy. Podaną sytuację obrazują struktury z konstrukcją werbalną współtworzoną przez czasownik brania. Odbiorcę modalności przywołuje się wówczas za pomocą rozbudowanego wyrażenia przyimkowego *w + Ms*. Ujęty podmiotem aktant wyróżnia się cechą ‘pasywny’, podlega działaniu odbiorcy modalności: „**Katechiści winni otrzymać formację w przeznaczonych do tego szkołach**, a gdy takich nie ma, pod kierunkiem misjonarzy” (k.785).

Niekiedy odbiorca modalności jest wyłącznie implikowany:

Jeśli w pewnych wypadkach okoliczności czego innego nie doradzają, młodzieńcy mający zamiar przystąpić do kapłaństwa **winni otrzymać** taką formację humanistyczną i naukową, jaką w ich kraju otrzymują młodzieńcy zamierzający podjąć studia wyższe (k. 234).

Inny przykład stanowią struktury, w których konstrukcję werbalną współtworzy imiesłów bierny. Odbiorca modalności ujawnia się wtedy na niższym poziomie składniowym; jego formalny wykładnik to przyłączane przez imiesłów wyrażenie przyimkowe *przez + B*. W pozycji podmiotu niekoniecznie jest lokalizowane wyrażenie z sensem ‘osoba’. Pozycję tę może zajmować składnik z sensem ‘obiekt’:

Akta kurii, które powstały, by wywołać skutek prawny, winny być podpisane przez ordynariusza, od którego pochodzą, i to do ważności, jak również **przez kanclerza kurii lub notariusza** (k. 474);

Pełnomocnictwo, by było ważne, **powinno być podpisane przez osobę zlecającą i ponadto przez proboszcza lub ordynariusza miejsca, w którym wystawia się pełnomocnictwo, albo przez kapłana delegowanego przez jednego z nich, albo przynajmniej przez dwóch świadków [...]** (k. 1105).

Zdecydowanie częściej we wskazanym typie zdań odbiorca modalności nie jest strukturalizowany, podlega implikacji:

Członek **powinien być wydalony** z powodu przestępstw, o których w kan. 1397, 1398 i 1395 [...] (k. 695);

Kandydaci do stałego diakonatu **mają być**, zgodnie z przepisami Konferencji Episkopatu, **kształtowani** do pielęgnowania życia duchowego oraz **nauczani** właściwego wykonywania funkcji związanych z tym święceniem [...] (k. 236).

Do wykładników modalnych służących propagowaniu postulowanych postaw należy również *móc*. W zdaniach z tym czasownikiem uwypukla się status ujętego podmiotem odbiorcy modalności, który z racji piastowanego urzędu ma kompe-

tencję do tego, by poprzez wydawanie nakazów bądź zakazów wpływać na pochynania innych uczestników opisywanej sytuacji:

Biskup diecezjalny **może zezwolić** swoim duchownym przesiedlić się do innego Kościoła partykularnego na czas określony, nawet wielokrotnie wznawiany, tak jednak, by ci duchowni pozostali inkardynowani do własnego Kościoła partykularnego i kiedy do niego wrócą, cieszyli się wszystkimi uprawnieniami, jakie by posiadali, gdyby wykonywali święte posługiwanie (k. 271);

Ordynariusz miejsca **może** w szczególnym wypadku **zabronić** zawierania małżeństwa swoim podwładnym, gdziekolwiek przebywającym, oraz wszystkim aktualnie przebywającym na własnym jego terytorium, lecz tylko czasowo, na skutek poważnej przyczyny i dopóki ona trwa (k. 1077).

Jeśli konstrukcję werbalną współtworzy imiesłów bierny, to odbiorca modalności, jak to było widać w przykładach już omówionych, jest odtwarzany za pomocą wyrażenia *przez* + *B*. W podmiocie dochodzi zazwyczaj do zaistnienia sensu ‘obiekt’:

Akt administracyjny może być wykonany także przez następcę wykonawcy na urzędzie (k. 44);

Reskrypty udzielone przez Stolicę Apostolską, które wygasły, mogą zostać jednorazowo dla słusznej sprawy **przedłużone przez biskupa diecezjalnego**, jednak nie ponad trzy miesiące (k. 72).

Kolejny wykładnik modalny to wyrażenie *mieć prawo*, które podobnie jak *móc* pozwala scharakteryzować sytuację osób i instytucji z przypisanymi im prawami. Prawa zarówno duchownych, jak i świeckich uczestników danej sytuacji są skorelowane z działaniami nakazanymi innym uczestnikom sytuacji. Aktant z przysługującym mu przywilejem przejawia się w zdaniu z wyrażeniem *mieć prawo* w pozycji podmiotu. Czasem na powierzchni uobecnia się partycypant, którego dotyczy obowiązek (chodzi o podjęcie działania na rzecz uczestnika akcji obecnego w pozycji podmiotu). Może on zostać przywołany składnikiem imiennym w formie celownika: „**Wierni mają prawo przedstawiać pasterzom Kościoła** swoje potrzeby, zwłaszcza duchowe, jak również swoje życzenia” (k. 212).

W opisywanej grupie środków językowych mieści się *zalecać*. Czasownik przeciwstawia się pozostałym wyrażeniom: jest znaczeniowo bardzo przejrzysty, bezpośrednio sygnalizuje intencję. Zazwyczaj występuje w połączeniu z przysłówkiem *bardzo* lub *usilnie*:

Bardzo zaleca się duchownym jakąś formę życia wspólnego, a tam, gdzie ono istnieje, należy je wedle możliwości zachować (k. 280);

Usilnie zaleca się kapłanom, ażeby także nie otrzymawszy ofiary odprawiali Mszę św. w intencji wiernych, zwłaszcza ubogich (k. 945).

Zamykając przegląd wyrażen wskazyjących na požądane postawy, trzeba wskazać na jeszcze jedną cechę, znamioną dla *Kodeksu prawa kanonicznego*: morfologiczny środek w postaci opisowej formy trybu rozkazującego. W omawianym dokumencie użycie tego typu form można tłumaczyć swoistą odrębnością stylu religijnego w stosunku do innych odmian polszczyzny (Łapa 2015: 91). Oto przykłady:

Duchowni **niech unikają** tego, co chociaż nie jest nieprzyzwoite, jednak obce stanowi duchownemu (k. 285);

[Duchowni – uzup. R.Ł.] **Niech się starają postępować** z tą solidną doktryną, opartą na Piśmie świętym, przekazaną przez przodków i powszechnie przyjętą przez Kościół, która jest określona zwłaszcza w dokumentach Soborów i Biskupów Rzymskich, unikając świeckich nowości oraz fałszywej wiedzy (k. 279).

Nierzadko formy trybu rozkazującego tworzą większe skupienia. Współwystępują wówczas z leksykalnymi wykładnikami modalnymi:

Przełożeni **powinni** gorliwie **wypełniać swój urząd** i wraz z powierzonymi sobie członkami **starać się budować** braterską w Chrystusie wspólnotę, w której szuka się i miłuje przede wszystkim Boga [...]. **Mają być** dla nich [swoich podwładnych – uzup. R.Ł.] **przykładem** w pielęgnowaniu cnót oraz w zachowywaniu przepisów i tradycji własnego instytutu. **Niech starają się zaradzić** odpowiednio ich potrzebom, **niech troszczą się** o chorych i **odwiedzają** ich, **niech poskramiają** niespokojnych, **pocieszają** małodusznych i **będą** dla nich wszystkich **cierpliwi** (k. 619).

Wyrażenia podporządkowane przestrzeganiu przed postawami nieakceptowanymi to trzy jednostki modalne z elementem negacji: *nie móc*, *nie wolno*, *nie powinien*:

Zakonnik po ślubach wieczystych nie może przejść z własnego do innego instytutu bez zezwolenia najwyższych przełożonych obydwu instytutów, którzy winni uzyskać zgodę własnej rady (k. 684);

Bez pozwolenia własnego ordynariusza nie wolno duchownym podejmować zarządu dóbr należących do świeckich urzędów albo świeckich urzędów, z którymi łączy się obowiązek składania rachunków [...] (k. 286);

Ponieważ służba wojskowa nie odpowiada stanowi duchownemu, dlatego duchowni, a także kandydaci do święceń nie powinni zaciągać się dobrowolnie do wojska, chyba że za zezwoleniem własnego ordynariusza (k. 289).

W zdaniach z *nie móc* i *nie wolno* występują wyrażenia przyimkowe: *bez zezwolenia* + *D* i *bez pozwolenia* + *D*. W ostatnim wypowiedzeniu pojawia się *za zezwoleniem* + *D*. Trzy wyrażenia są charakterystyczne, gdyż zaistnienie przywoływanej nimi treści znosi zakaz. Ponadto sygnalizując uczestnika akcji, który pozwala na coś, obrazują one hierarchiczny porządek panujący we wspólnocie Kościoła. Innymi słowy, działanie partycypanta podlegającego zakazowi zależy od

decyzji aktanta, który ujęty składnikiem podrzędnym wyrażenia przyimkowego, wyróżnia się nadrzędnym statusem. Jeśli chodzi o prasę, to w zdaniach zawierających jednostki modalne z elementem negacji rzadko występują wyszczególnione powyżej wyrażenia przyimkowe.

Do wykładników przestrzegających przed nieakceptowanymi postawami należy czasownik *zabraniać*:

Duchownym **zabrania się przyjmowania** publicznych urzędów, z którymi łączy się udział w wykonywaniu władzy świeckiej (k. 285);

Temu, kto tymczasowo kieruje diecezją, **zabrania się podejmowania czynności**, które by mogły przynieść jakiś uszczerbek diecezji lub prawom biskupa (k. 428).

Trzeba odnotować jeszcze jedną rzecz, która pozwala przeciwstawić wyrażenia modalne wyekscerpowane z *Kodeksu prawa kanonicznego* wykładnikom obecnym w tekstach prasowych, homiliach i przemówieniach. Idzie o uzasadnianie pożądanых postaw i nieakceptowanych zachowań. Na gruncie prawa akty normatywne są postrzegane jako narzędzie stanowczych oddziaływań, tzn. prawodawca ma prawo wydawać rozkazy, a odbiorcy są zobowiązani je wypełniać. Stąd też w takich dokumentach, jak podkreśla Maciej Zieliński, nie ma wyrażen typu *ponieważ, bo, zatem czy a więc*. Służyłyby one niestanowczemu pozyskiwaniu aprobaty, co w wypadku oddziaływań stanowczych nie jest ani konieczne, ani przydatne (Zieliński, Ziemiński 1992: 76).

Nieobecna w aktach normatywnych treść uzasadniająca występuje w wypowiedziach Jana Pawła II i przekazach prasowych. W homiliach i przemówieniach jest najczęściej wpisana w odrębne zdanie, sąsiadujące ze zdaniem zawierającym podstawową jednostkę modalną:

Dzisiejsze „więcej być” młodego człowieka to odwaga trwania pełnego inicjatywy. Pełnego inicjatywy. Nie możecie z tego zrezygnować. **Od tego zależy przyszłość każdego i wszystkich** (JP II 87, 252);

Nie może być autentycznego świadectwa chrześcijańskiego bez modlitwy. **Ona jest źródłem natchnienia, odwagi w obliczu trudności i przeszkód; jest źródłem wytrwałości i umiejętności podejmowania inicjatywy z nowymi siłami** (JP II 97, 64).

W kontekstach pochodzących z prasy treść uzasadniająca przekazują m.in. zdania składowe, które wraz ze zdaniem z jednostką modalną tworzą wypowiedzenia złożone („Kredytobiorca w okresie kredytowania nie może sprzedać tej rzeczy, **bowiem jej właścicielem jest bank**” (BS III 93, 11); „**Skoro moja mama należy do czołowych postaci współczesnej literatury polskiej**, to ja nie mogę dać plamy i nie wiedzieć o tej literaturze” (TS X 96, 38)). Równie często w funkcji wykładników omawianej treści występują składniki imienne wyrażen przyimkowych („Obudziłem się o 4.00 rano i **ze zdenerwowania** nie mogłem zasnąć”

(TS X 96, 110); „W meczu ze Słowenkami nie mogła wystąpić z powodu przeziębienia nasza najlepsza tenisistka, Katarzyna Nowak” (Rzp 20 IV 95, 30)).

Z omówienia wynika, że rejestr wyrażenia modalnych w *Kodeksie prawa kanonicznego* jest dość rozbudowany i różnorodny. Ze względu na frekwencję wyodrębniają się składniki konstrukcji werbalnych w postaci tzw. podstawowych jednostek modalnych, które w miarę czytelnie pełnią określone funkcje. Zanalizowany akt normatywny jest o tyle szczególnie, że pozwala na wydobycie osobliwości struktur, w których występują wykładniki modalności.

ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW

a) gazety i czasopisma

BS – „Bank Spółdzielczy”

J – „Jestem”

P – „Pani”

PD – „Poradnik Domowy”

Rzp – „Rzeczpospolita”

ŚK – „Świat Kobiety”

T – „Tina”

TS – „Twój Styl”

b) teksty Jana Pawła II

JP II 87 – *Po raz trzeci na ziemi ojczystej. Przemówienia. Homilie. Reportaże. Refleksje*, Warszawa 1988.

JP II 97 – *Jan Paweł II w Polsce. 31 maja 1997–10 czerwca 1997. Przemówienia, homilie*, Kraków 1997.

BIBLIOGRAFIA

Boniecka B., 1976, *O pojęciu modalności (przegląd problemów badawczych)*, „Język Polski”, z. 56, s. 99–110.

Boniecka B., 1999, *Wykład o modalności*, „Annales UMCS. Sectio FF”, vol. 17, s. 7–29.

Grzegorzczkova R., 1973, *Czasowniki modalne jako wykładniki różnych postaw nadawcy*, w: *Otázky slovanské syntaxe III*, Brno, s. 201–205.

Jędrzejko E., 1987, *Semantyka i składnia polskich czasowników deontycznych*, Wrocław.

Jędrzejko E., 1988, *O tzw. wewnętrznej i zewnętrznej konieczności i jej podstawowych wykładnikach leksykalnych*, „Polonica”, t. 13, s. 17–27.

Jędrzejko E., 2000, *Modalność – w języku i w tekstach: od gramatyki do stylistyki*, w: *Kategorie pragmatyczne w tekście literackim*, red. E. Sławkowa, Cieszyn, s. 113–155.

Jędrzejko E., 2002, *Modalność – kategoria opisowa stylistyki i tekstologii lingwistycznej*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 9, s. 57–67.

Łapa R., 2003, *Predykatywne wyrażenia modalne z bezokolicznikiem we współczesnej polskiej prasie*, Poznań.

Łapa R., 2004, *O modalności w homiliach i w przemówieniach Jana Pawła II*, w: *Język religijny dawniej i dziś. Materiały z konferencji Gniezno 15–17.04.2002*, red. S. Mikołajczak, T. Węclawski, Poznań, s. 139–145.

Łapa R., 2015, *Język prawny w świetle analizy językoznawczej. Wybrane zagadnienia składniowe*, Poznań.

Roszko R., 1993, *Wykładniki modalności imperceptywnej w języku polskim i litewskim*, Warszawa.

Wilkoń A., 2002, *Kategoria modalności*, w: Wilkoń A., *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*, Kraków, s. 44–50.

Wronkowska S., Ziemiński Z., 2001, *Zarys teorii prawa*, Poznań.

Zieliński M., Ziemiński Z., 1992, *Dyrektywy i sposób ich wypowiedania*, Warszawa.